

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 9 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

CENY PRENUMERATY: Rocznie — 30 mk., półrocznie — 15 mk., kwartalnie — 7 mk. 50 fen., miesięcznie — 2 mk. 50 fen. łącznie z przesyłką pocztową i odnośnikiem do domu.
Zmiana adresu — 20 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej stronie za wiersz po 10 lub jego miejsce 60 mk. nekrologi za wiersz 1 mk. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” od godz. 9-ej rano do 2-ej po poł. Nekrologi i inne ważne zawiadomienia przyjmuje do godz. 6-ej drukarnia M. A. Rutkowskiego, Królowa 7 (Dobanin). Ogłoszenia do numerów niedzielnych przyjmowane są w ciągu całego tygodnia w soboty zaś tylko do godz. 10-ej rano.

Numer pojedynczy 7 kop. — 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych



Marja z Kwintów Prewysz-Kwintowa

po krótkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 27 grudnia r.b. w wieku lat 68 w majątku Szłapoberże, ziemi kowieńskiej. Pogrzeb odbędzie się w majątku Szłapoberże do grobów rodzinnych w niedzielę 30 grudnia r.b.

O czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

SYNOWIE.

S. P. Julja z Malinowskich Dowojna-Sylwestrowiczowa,

opatrzona Św. Sakramentami, zmarła dnia 24 grudnia b. r. po ciężkich cierpieniach, pochowana na cmentarzu po-Bernardyńskim.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się 30 grudnia w kościele św. Michała o g. 9 rano.

O czym zawiadamiają Brat i Siostra.

Pod tym znakiem zwyciężysz.

—s—
Śród mroków, które nas otoczyły, gdy lęk bezmyślny ogarnął serca, gdy brat stroni od brata, a całe społeczeństwo w rozpysce, po omacku się błąka, jak stado bez pasterza — pada jasny promień słoneczny i wnet pierzchają złowróżbne cienie, kryją się w najdalsze kąty, swobodnie pierś oddycha, a oko widzi przed sobą gościniec prosty i otwarty.

Promieniem tym jest wiara, która w najcięższych życia naszego kolejach, w chwilach najgłębszego upadku stale nam się objawiała, jako wybawicielka, dźwigając naród nasz ku takim wyżynom poświęcenia i chwały, które świat przejmowały uczuciem podziwu i poszanowania.

Jeżeli wzrok nasz wstecz obrócimy, ujrzemy kraj nasz w podobnych jak dziś warunkach czasu owego straszego epotopu za Jana Kazimierza, gdy wschodnią granicę Rzeczypospolitej szarpała dzicz wschodnia, Litwę zaprzedała wrogom zdrada Janusza Radziwiłła a w całej Polsce, jak szeroka, panoszył się najazd Szwedzki. Zniszczone żyzne pola, spalone miasta, dwory i sioła, zhańbione świątynie — wśród zaś w dainym, niezrozumiałym upadku ducha, biernie naginał szyję pod jarzmo chciwego najeźdźcy.

Wtem zaszedł fakt na pozór tak drobny: zwycięski wróg, posiadłszy kraj cały, potężne grody i twierdze, obległ jeden, nieznaczny i słaby klasztor, posiadający za ledwo kilkadziesiąt obrońców i kilka dziesiątków, używanych dotychczas do strzałów wiwatowych.

Ale klasztorem tym była Jasna Góra, miesząca skarb najdroższy narodu — cudowny obraz Matki Boskiej. I oto garść inwalidów oraz spokojnych zakonników, stanowiących całą załogę klasztoru, zamienia się w groźno bohaterów, wśród których wyrasta i obrzymieje natchniona postać niezłomnego przeora — ks. Kordeckiego. Od murów, które osłania swym płaszczem gwiazdzystym sama Najświętsza Panna, bezsilnie ześlizgują się pociski,

niezliczone szturmują, wróg zmuszony haniebnie ustąpić.

Jednocześnie wieść o zwycięstwie napadzie rozchodzi się błyskawicznie po całym kraju, jak gdyby prądem elektrycznym poruszony, drgnął cały naród od magnata poczynając, kończąc na ludzie kłmęcym. Zbudził się z letargu, z pohańbienia, wzniósł się potężniejszy niż kiedykolwiek, otrząsnął się od zdrady wewnętrznej, nikczemnego sobkostwa i małoduszności, precz wyzeńił ze swych granic najeźdźców, by w kilkadziesiąt lat potem pod murami Wiednia stanąć u szczytu swej chwały, jako wybawca chrześcijaństwa i kultury europejskiej przed barbarzyńskim wschodem.

I dziś naród nasz podobnie przechodzi koleje. Śród szalejącej od lat przeszło czterech pożogi, która strawiła większą część naszego kraju, dobytek moralnie latami gromadzony, która pochłonęła najlepszych naszych synów — nietknięty pozostał skarb najcenniejszy: to Przenajświętsza nasza Panna i Królowa, co w Ostrej świecąc bramie, strzegła do dziś dnia grodu naszego przed kulami wroga.

I oto od wschodu nasuwa się znówu dzicz barbarzyńska, która nie uznając Boga, niema świętości, bezczęści kościoły, świętokradką dłoń wyciąga chciwie po te skarby moralne i materialne, które ośmierność i zapobiegliwość ojców naszych, jako też nasza praca skupiły ku chwale Bożej i własnemu pożytkowi.

W groźnej chwili nadszłej burzy J. E. ks. biskup zarządził we wszystkich świątyniach modły błagalne, które, jak ongi obrona Częstochowy, obyż iskra elektryczną przeniknęły całe nasze społeczeństwo, zbudziły z odrętwienia, natchnęły ufnością i odwagą.

Przez nie o bogactwa znikome chodzi, ani o własne nawet życie, które tchórze ratują ucieczką, dziś chodzi o najświętsze dobro nasze, o wiarę naszą, o nasze kościoły, o skarby naszej kultury, którymi szczyciliśmy się przed Europą.

Niech uprzytomni sobie niebezpieczeństwo kraj cały, niech zważą je wybrańcy jego, obradujący obecnie na szejdzie.

Niech wszystkie głosy złączą się w jeden hymn błagalny ale i wszystkie ramiona w jedno męskie ramię, a chociażby jedyną bronią naszą był krzyż Chrystusowy, zamkniętą przed Nim działa, stał przysię, niby krucha trzcina i ugnać się i padać w proch wszystkie zbrukane krwią sztandary potęg tego świata, przed zwycięskim znakiem Odkupiciela. J. O.

1-sze Wileńskie Biuro Pogrzebowe

przy ul. Ś-to Jerskiej Nr. 24

po dłuższej przerwie ponownie zostało otwarte.

Powyższe Biuro organizuje całkowicie wszelkie pogrzeby i wszystko, co dotyczy tego obrzędu.

Zwracamy najprzejmiej uwagę Sz. Publiczności, iż właścicielami Biura obecnie pozostajemy niżej podpisani.

Z poważaniem

S-ka „B-cia Kaczyński”
Ś-to Jerska 24.

4025

SALA „LUTNIA” (Ś-to Jerska Nr. 6).

W poniedziałek, 30 grudnia 1918 r.

na rzecz Pogotowia ratunkowego dla dzieci chrześcijańskich

Na zawsze

dramat z czasów powst. 1863 r. L. Rydla.

Reżyserował Z. Smiałowski.

Początek o g. 8 w. Bilety nabywać można w kasie sali „Lutnia” codz. od g. 12 w poł.

SALA „LUTNIA” (Ś-to Jerska Nr. 6).

We wtorek, 31 grudnia 1918 r.

na rzecz Wileńskiego T-wa Opieki nad dziećmi

KONCERT-RAUT

p. Wedziagolska (śpiew), p. Zawadzki (skrzypce), z łaskawym współudziałem p. Nitostawskiej (fortepjan).

KABARET Licytacja amerykańska.

Początek o g. 8 w. Bilety nabywać można w cukierni Satriella (Ś-to Jerska 22).

Ordynacja wyborcza do Rady Miejskiej miasta Wilna.

1. Rada miejska m. Wilna składa się ze 100 osób, wybranych przez ludność obecnego okręgu miejskiego «Stadkreis» na mocy powszechnego (bez różnicy płci) równego bezpośredniego, tajnego i proporcjonalnego głosowania.

2. Prawo wyborcze przysługiwac będzie każdej osobie, mającej w okręgu miejskim stałe miejsce zamieszkania w dniu ogłoszenia o wyborach.

3. Nie mogą być wyborcami: a) nie mający skończonych lat 20 wieku, b) umysłowo chorzy, ślepi i nie umiejący czytać, g) ci, którzy zostali skazani prawomocnym wyrokiem sądowym za przestępstwa przeciwko osobom, własności i moralności na karę więzienia, lub ciężkiego więzienia, jako też i ci, przeciwko którym wszczęte zostało dochodzenie sądowe z powodu podobnych przestępstw.

4. Wybrany na członka Rady miejskiej może być każdy wyborca gminny.

5. Komisja główna wyborcza, z dwunastu osób złożona, mianuje w każdym cyrkule cyrkulowe biura wyborcze, złożone nie mniej, niż z ośmiu osób każda.

6. O dniu, miejscu i godzinach, w których będą się odbywać wybory, winna Komisja wyborcza obwieścić na dwa tygodnie przed wyborami.

7. W przeciągu dni siedmiu od dnia ogłoszenia wyborów winny być złożone Komisji Wyborczej listy kandydatów.

Każda lista w nagłówku swoim winna zawierać oznaczenie nazwy komitetu lub partji, której tę listę przedstawił, oraz szczególny znak, lub figurę odróżniającą ją od innych list.

Następnie lista winna zawierać wyszczególnienie imion, nazwisk i miejsca zamieszkania kandydatów w porządku oznaczonym numerami; liczba kandydatów nie powinna przekroczyć stu.

Lista powinna być własnoręcznie podpisana przez 50 wyborców ze wskazaniem ich adresów przy podpisie. Kandydaci nie mogą podpisywać list, na których są wskazani. Nie można podpisywać dwu list.

Listy kandydatów będą numerowane przez Komisję wyborczą w porządku otrzymania i ogłoszone do wiadomości publicznej.

8. Nie później, niż za dobę przed dniem oznaczonym dla wyborów, komitety, które złożyły listy kandydatów — mogą złożyć Komisji wyborczej deklarację o tem, z jaką listą chcą oni blokować swoje listy przy wyborach.

Deklaracje te winny być podpisane przez 5 osób z pomiędzy tych, które podpisały listy kandydatów.

9. W dniu oznaczonym dla wyborów wyborcy winni się stawić w lokalu biura wyborczego; tam będzie leżała odpowiednia ilość kart wyborczych, na których będą oznaczone tylko numery i znaki list; z kart tych wyborcy będą mogli wybrać kartę — odpowiednią liście na którą chcą głosować. Karty będą drukowane pod kontrolą komisji wyborczej na jednolitym papierze i jednolitego formatu na koszt miasta.

Agenci komitetów partyjnych będą mogli rozdawać karty wyborcze po za lokalem biura wyborczego, w

samym zaś lokalu żadna agitacja wyborcza nie będzie dopuszczona.

10. Wyborca stanie przed biurzem wyborczym i po okazaniu paszportu lub poświadczenia niemieckiego (ausweis) wrzuci do urny złożoną kartę wyborczą; o podaniu przezeń głosu będzie odnotowana na pasporcie lub poświadczeniu za pomocą stempla.

11. Po upływie godziny przeznaczonej do zamknięcia wyborów biuro wyborcze przystąpi do liczenia głosów.

Karty z nadpisami i przekreśleniami będą uznane za nieważne.

Biuro wyborcze obliczy ogólną ilość podanych głosów, a następnie ilość głosów podanych na każdą listę.

12. Biuro wyborcze spisze protokół obliczenia głosów, opieczetuje powiązane w paczki karty i wręczy protokół z kartami Komisji wyborczej.

13. Komisja wyborcza po zsumowaniu głosów, podanych w cyrkulach, przystąpi do określenia wybranych kandydatów.

Liczba wszystkich podanych głosów podzielona przez sto, da dzielnik wyborczy.

Liczba głosów, podanych na każdą listę, podzielona przez dzielnik wyborczy da ilość wybranych z każdej listy członków Rady — przy czem pozostała reszta, przenosząca połowę dzielnika wyborczego będzie uważana za jedność.

Za wybranych z każdej listy będą uważane osoby, najpierw umieszczone na liście w porządku numerów.

Jeżeli w ten sposób jedna i ta sama osoba wybrana zostanie z dwu lub więcej list, to będzie ona uznana za wybraną z tej listy, która otrzymała większą ilość głosów, a z innych list będą wybrane następne podług numerów osoby.

14. Następnie Komisja wyborcza przystąpi do obliczenia reszty głosów z list zablokowanych. Reszty te dla każdego bloku zostaną dodane i o ile otrzymana suma będzie przewyższać połowę dzielnika wyborczego, to na każdy blok wypadnie jeden jeszcze wybrany członek Rady.

Wybrany oznacza się w porządku numerów, z tej listy, na którą była podana największa reszta głosów.

15. Jeżeli w ten sposób okaże się wybranych więcej, niż sto osób, to ci z wybranych, na których wypadła najmniejsza liczba głosów — odpadają. Jeżeli okaże się mniej niż sto osób, to brakująca liczba członków Rady wybiera się z listy, które otrzymały największą ilość głosów po jednym z każdej listy.

16. W ten sposób, jak wybrani członkowie Rady, wybierani są z każdej listy w porządku numerów kandydatów, którzy w razie ustąpienia członków Rady powoływani będą na ich miejsce również w porządku numerów.

17. Lista wybranych członków Rady winna być podana przez Komisję wyborczą do wiadomości publicznej.

18. Skargi na nieprawidłowości przy dokonaniu wyborów mogą być podawane przez każdego wyborcę w przeciągu dwóch tygodni od dnia dokonania wyborów do Komisji wyborczej. Skargi rozpoznawać będzie ostatecznie Rada miejska.

O obronę kraju Nadbałtyckiego od bolszewików.

KOWNO (26 b. m. Tel. pryw.) — Dnia 23 bm. w Rydze na pokładzie okrętu angielskiego «Princess Margaret» odbyły się pertraktacje pomiędzy przedstawicielem rządu niemieckiego Winnigiem a przedstawicielem Anglii Bosazquetem, przy udziale szefa sztabu 8 armji niemieckiej podpułkownika Burkerta.

Na podstawie warunków zawieszenia broni Anglii postawili żądania następujące:

1) Niemcy winny utrzymywać dostateczne siły bojowe, aby nie pozwolić bolszewikom na dalsze posuwanie się.

2) Wojska niepotrzebne do tego mają być cofnięte.

3) Wszelkie dyspozycje wydawane walczącym z bolszewikami wojskom niemieckim i lotewskim muszą być komunikowane angielskiemu oficerowi sztabu.

4) Wojska niemieckie przeznaczone do obrony od bolszewików stać powinały na linii Wałk — Wolmar — Wenden — Friedrichstadt — Bansk — Mitawa.

5) Należy zabezpieczyć od zamachów bolszewickich drogę żelazną z Rygi do Mitawy.

6) Niemcy winny dawać pomoc oficerom angielskim odwiedzającym wysunięte posterunki i pilnującym dopełnienia warunków powyższych.

7) Miejscowości, które Niemcy w przyszłości mogą utracić winny być odebrane przez nich z powrotem.

8) W ciągu całego czasu aż do utrzymania od koalicji pozwolenia na odejście, Niemcy odpowiadają za bezpieczeństwo ludności zamieszkałej poza linią wskazaną, wobec natarcia bolszewików.

9) Odpowiedzialność powyższą ciąży na niemieckich władzach wojskowych również w stosunku do ludności innych terenów, wyraźnie w punktach powyższych nie wskazanych.

Winnig odrzekł, że Niemcy uważają za swój obowiązek dać pomoc krajowi, który uwolnił; dążenia te utrudniają jednak okoliczności następujące:

1) wojska, złożone po części ze starych roczników i inwalidów wojennych nie chcą walczyć i wyruszyć do domu; 2) rząd lotewski traktuje Niemców niechętnie. Mimo tego wszystkiego Niemcy utworzyli ochotnicze jednostki bojowe przeznaczone głównie do służby arjergardowej, lecz także i do obrony kraju od bolszewików, o ile uda się skłonić ochotników ku temu. Po za tem gen. v. Bstorf zamierza utworzyć silny korpus ochotniczy, przeznaczony do obrony kraju Nadbałtyckiego; utworzenie tego korpusu uzależnia się od zgody rządu niemieckiego, oraz od zgody rządów nadbałtyckich na udzielenie tym ochotnikom w przyszłości praw obywatelskich.

Anglicy odpowiedzieli na to znów, że obrona kraju jest obowiązkiem Niemców. Nowe przedłożenia szefa sztabu 8 armji, dowodzącego, że landsturmtści niemieccy spieszą do domów i że trudno jest bronić pozycji, posłuchu u Anglików nie znalazły. Anglicy oświadczyli, że niespełnienie żądań pociągnie za sobą dla wojsk niemieckich nad Bałtykiem skutki b. poważne, oraz że przy zawieraniu pokoju republika niemiecka będzie b. szczerze ukarana.

Należy sądzić, że na wypadek odrzucenia żądań angielskich statki angielskie niedopuszczą wyjścia z Rygi i Niemiec transportowców z wojskami niemieckimi.

Rada Centralna frontu wschodniego Arch.

KOWNO (26 bm. Tel. pryw.) — Naczelne dowództwo telegrafuje: Proszę ogłosić, że rząd Rzeszy najsurowiej wstronił pozostawiania bolszewikom broni i materiałów bojowych. Dowódcy, rady żołnierskie i wojska, nie spełniające tego odpowiadają osobliście nietylko za zmarnowanie dobra powierzonego, lecz także i za polityczne skutki dokonywanego w ten sposób pogwałcenia traktatu zawieszenia broni z koalicją. W skutkach swych może to wywołać wznowienie wojny. Bronia i materiały bojowe, których nie można wywieźć muszą być oddane odnośnym rządom

krajowym. Proszę o występowanie z całą stanowczością przeciwko winnym przekroczenia zakazu i o podawanie ich nazwisk do wiadomości publicznej.

General lieutenant Gröner. Rada Centralna frontu wschodniego.

«Riżskoje Słowo» z dnia 25 b. m. donosi, że, nadeszły z Niemiec znaczne posiłki mające na celu obronę Rygi i Mitawy od bolszewików.

«Wieszerajj Telegraf» wychodzący w Wilnie podał w numerze wczorajszym wiadomość następującą:

Oddziały «brygady żelaznej» zajęły Merzenhof, Frydryhsztat, Vauerkaln, Daudsewas i Neubutt, oczyszczając te miejscowości od bolszewików. Brygada wysłała do bolszewików, zajmujących Jakobsztat parlamentarjuszów z żądaniem niezwłocznego opuszczenia miasta. Odpowiedzi jeszcze nie otrzymano.

Według informacji gazety wspomnianej w kraju Nadbałtyckim ogłoszono mobilizację przeciwko bolszewikom.

Niemcy.

Zabójstwo posła.

22 b. m. po południu zastrzelony został przez żołnierzy przy wyjściu ze swej willi pod Marburgiem poseł do b. Reichstagu Girstamayr.

Bez pracy.

Wskutek demobilizacji i zmniejszenia produkcji fabrycznej, liczba osób pozbawionych pracy wzrosła w Berlinie i innych wielkich miastach do cyfr ogromnych. W Berlinie jest ich przeszło 400,000.

Zaburzenia robotnicze.

Wskutek podburzenia górników z Hamborku przez spartakowców sytuacja w tej okolicy zaostroszyła się. Tlum rozpedził straż, zabierając karabiny maszynowe i amunicję. Część urzędów kopalni, jednak nie najważniejszych, została uszkodzona. Zraniono komisarza policji i kilku funkcjonarjuszów.

Spartakowcy i niezal. soc.

Spartakowcy żądają od socjalistów niezależnych odbycia wspólnego zjazdu, na którym miałyby się zdecydować kwestja ostatecznego zerwania socjalistów niezależnych z socjalistami z większości.

Dymisje admirałów.

WILHELMSHAFEN (23 bm. WTB.) — Admirałowie: Bachmann, naczelnik stacji na Bałtyku, Hipper — dowódca floty oceanicznej i Hauckel — dyrektor warsztatów okrętowych w Kilonji zostali uwolnieni ze służby.

Strejk ze Ślązku.

BERLIN (23 b. m. Tel. pryw.) — Stronnicy Liebknecht'a namówili górników górnośląskich do nowego strejku, mimo poprzednich układów z dyrekcjami kopalni. Górnicy postanowili wskutek tego nowe żądania, grożąc przerwaniem pracy.

Zajęcie w Mannheimie.

BERLIN (27 b. m. W. T. B.) — Rada żołnierska w Mannheimie postanowiła rozbroić stacjonowany tam bataljon niemiecki; rząd badeński udaremniał urzeczywistnienie tej decyzji. Dowódczyniawszy się o zajęciu wojsko francuskie powzięły zamiar zajęcia Mannheimu i przywrócenia tam porządku.

Reventlow w niebezpieczeństwie.

Słynny nacjonalista pruski hr. Reventlow znajduje się obecnie w poważnym niebezpieczeństwie. Dokonano nań świeżo już drugiego zamachu, który się jednak nie udał.

Przebieg spartakowców.

«Vorwärts» wzywa ludność Berlina do wzięcia udziału w manifestacji anty-spartakowskiej, mającej się odbyć w niedzielę 29 b. m.

Zabranie oficerów.

W sali Filharmonji w Berlinie odbyło się niedawno zebranie związku oficerskiego i oficerów przybyłych z frontu. Podkreślano w mowach sąsiedzi oficerów na wojnie, przytaczając m. in. obliczenie, że podczas wojny na 100 oficerów poległo 39, na 100 żołnierzy zaś tylko 19.

Po zawieszeniu broni.

Zepeliny w służbie koczowniczej.

GENEWA (26 bm. Tel. pryw.) — «Echo de Paris» donosi, że zepeliny, które dostały się w ręce koalicji zostają użyte do przewożenia towarów po nad Atlantyką.

Niemcy zwracają skonfiskowane sumy.

PARYŻ (26 b. m. Havas) — Niemcy zwracają fundusze zabrane mieszkańcom Francji Północnej — suma ich wynosi około 6.000.000.000. Po za tem fundusze znajdujące się obecnie w Brukseli w nieotwartych kasietkach zostaną niebawem przewiezione do Valenciennes. Później sprowadzone zostaną do Francji z powrotem iu-

dasze nagromadzone przez Niemców w Liège.

Wydanie niemieckich łodzi podwodnych.

Według informacji z Lyonu wydanych zostanie Anglii również 50 niemieckich wielkich łodzi podwodnych najnowszej typu, które w chwili podpisania traktatu zawieszenia broni jeszcze nie były wykonane. W ten sposób liczba wydanych łodzi podwodnych dojdzie 164.

Luksemburg zrywa z Niemcami.

Rząd Luksemburga ma za kilka dni serwać traktat celny z Niemcami. Pod względem ekonomicznym Luksemburg chce mieć nadal łączność jedynie z państwami zachodnimi: Francją lub Belgją.

brało udział ze 200 osób przeważnie młodzież żydowska i w wielkiej mniejszości chrześcijanie. Nieśli 3 sztandary czerwone i śpiewali jedne i te same słowa «wstawaj padnijmy raboczy narodo».

Rezultaty wyborów były następujące: Do Rady weszło 30 Polaków, 22 Żydów, 13 Litwinów, 6 Niemców i 1 Rosjanin.

Dnia 22 grudnia odbyło się pierwsze posiedzenie Rady miejskiej, przewodniczył p. Oleko, litwin.

Po zwołaniu posiedzenia, przemawiali przedstawiciele grup politycz-

nych wszystkich narodowości. Ostatni przemawiali dwaj żydzi z bundu, którzy w liczni 7 osób pod firmą buntystów, weszli do prezydium, a właściciel byli to komunisty, to też w swoich przemówieniach starali się zwalczać skład i przysłała działalność Rady.

Wszyscy pierwsi mówcy nawoływali do zgodnej wspólnej pracy, ciesząc się z swego pierwszego kroku jakim jest Rada miejska.

Każden mówca mówił w swoim języku, którego mowa była tłumaczona na inne.

Rezolucja posiedzenia była przy-

jęta prawie jednogłośnie z wyjątkiem kilku głosów bolszewickich.

Na tym posiedzeniu powołano komisję która ma się zająć sprawami nagłymi socjalno społecznymi.

Prezydium Rady nie jest jeszcze wybrane i Rada jeszcze nie pracuje.

Dalszą pracę prowadzi komisja która była powołana do organizacji wyborów złożona z Polaków, Żydów, Litwinów po 3 osoby zaś Rosjan i Niemców po jednej.

Co się tyczy języka urzędowego w Radzie jeszcze niewiadomo jaki będzie, żydzi starają się wprowadzić rosyj-

ski, zaś Polacy i Litwini nie zgadzają się i prawdopodobnie do do języka, prezydium i dalszego prowadzenia rady pójdą zgodnie rękę w rękę, na ile tym toczą się między Polakami i Litwinami układy.

Komisja aprowizacyjna już pracuje.

Dnia 22 go grudnia uvažala się na ulicach (bardzo w małej ilości jeszcze) milicja miejska z opaską zieloną na ramieniu i więcej z nieczem.

Jan Podlasiak.

KINEMATOGRAF „Helios”
 Program na 29—31 grudnia 1918 r. Karty wolnego wstępu są nieważne.
„PRZEKLEŃSTWO GRY”
 niezwykle zjmujący życiowy obraz w 4 aktach z udziałem w głównej roli **Ellen Richter**.
„KAPIELOWE PRZYGODY TEDDYSA”
 pełna humoru komedia w 2 aktach z udziałem **Pawła Heidemanna**.
 Początek w soboty i święta o g. 1-ej, w dni powszednie o g. 3-ej pp. Koniec przedstawienia o g. 11-ej w.

TEATR POLSKI
 pod kierown. T-wa Artyst. „LUTNIA”
 Ś-to Jerska 8.
 Dziś, w niedzielę, 29 bm., po raz 4 ty,
Kościusko pod Racławicami,
 obraz historyczno-ludowy w 7 odsłonach Wł. Anczyca.
 1) U prezydenta. 4) Bartosz Głowacki.
 2) Przysięga. 5) Okopy.
 3) Rzeź w Kozubowie. 6) Racławice.
 7) Nobilitacja.
 Początek o g. 7 w. Kasa czynna jest dziś od g. 12 w pol.

44 **Polski Teatr Ludowy.**
 przedstawienie. **GMACH PO-CYRKOWY NA ŁUKISZKACH.**
 Dziś, w niedzielę, 29 grudnia 1918 r. **DWA PRZEDSTAWIENIA.**
„Reduta na poddaszu”,
 żart sceniczny w 1 akcie Bł. Czaplińskiego.
„Fatalna szafa”,
 krotowchwa w 1 akcie K. Tłoczyńskiego.
 Początek widowisk o godz. 6-ej i 8 i pół wiecz.
 Kasa czynna jest dziś od g. 10 rano w gmachu po-cyrkowym.

RESZTKI jedwabnych, wełnianych i bawełnianych materiałów
 wyprzedaje z wielkim rabatem
Magazyn B-CIA ALSZWANG, ul. Wielka 72. 3835
Dla eksploatacji Wielkiej Sali Koncertowej
 z należąciami do niej pokojami, lokalem dla restauracji i kuchni, są poszukiwani przedsiębiorcy. Dowiedzieć się w kantorze magazynu
L. Załkında
 lub w hotelu „Palace”. 3835
 Sklep spożywczy-kolonjalnych towarów i win p. f.
STANISŁAW TUCZYŃSKI,
 Wielka 41,
 poleca wszelkie spożywcze towary w wyborowych gatunkach oraz wina.
 Sprzedaż hurtowa i detaliczna kartofli-amerykański.
 Zwraacam najprzejmiej uwagę Sz. Odbiorców, że zakupione u mnie towary można płacić wszelką walutą i banknoty rosyjskie jako też Ob-Ost przyjmują podklejone, podarte itd.; różnicy żadnej nie robię, jak to się praktykuje się w wielu sklepach. 4027

Światło elektryczne
 najtaniej i z najtańszych materiałów urzędują prędko i dokładnie **Biu-ro Techniczne «Rekord»**. Tamże przyjmują się do reparaacji najróżnorodniejsze maszyny, maszyny, kuchnie, prymusy lampy etc. etc.
 S-to Jerska 27, róg Wroniej. 3717
B. JAWOROWSKI
 Wszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach
„Zywoł siostry Teresy”
 OD DZIECIĄTKA JEZUS I NAJŚW. OBLICZA,
 KARMELITANKI BOSEJ.
 Cena pojedynczego egzemplarza 70 fen.
 Do uwagi miejscowych, zamiejscowych i handlarzy!
Fabryczny skład „MIGNON”
 MOSKIEWSKIEJ FABRYKI CUKIERKÓW
 poleca zawsze świeże **CUKIERKI** rozmaitych gatunków **MONPANSJE** sporządzonych z najlepszego materiału. — **CENY FABRYCZNE!**
 Dom Handlowy «HERMES», Niemiecka 33, w podwórzu. rk 4015

OBIADY DOMOWE
 na maśle 4027
Wileńska 25.
Szkola
 gospodarsko-kulinarna.
 Obiady, kolacje, zakąski, herbata, kawa.
 Róg Bernardyńskiego zam. i Zarcznej ul. d. № 10, 23. 4009

Dr. E. Lewin,
 choroby wewnętrzne rk
 (specjalnie piersiowe i płucne).
 przeprowadził się na Trocką № 5.
 Przyjmuje od godz. 11—1 i 4—6.
Doktor
Wacław Makarewicz
 Choroby skórne i weneryczne i syphilis (606—914).
 Przyjmuje od g. 10—1 pp. i 4—7 w.
 Wileńska 6—7. 4027

Elektryczność i dzwonki
 4033 przeprowadzam i reparam prędko i tanio. S-to Jańska 29—9, Kucharski.
Profesor chirurgii
J. Ziemacki
 z Petersburga.
 Przyjęcie chorych w godzinach porannych za porozumieniem.
 Wilno, W. Pohulanka № 22—5.

„Ujutny uhałok”
 domowe obiady, rozmaite zakąski zimne i gorące. Kawa i herbata.
 Wielka 32, vis-à-vis poizty. 4027
Posiadam praktycznie i teoretycznie francuski i niemiecki jęz. i poszukuję lekcji. Mogłabym też zająć się domem i kuchnią przy pojedynczej osobie lub niewielkiej rodzinie. Garbarska 7—4. 3839

Doktor 3842
W. WOŁODZKO
 choroby skórne, weneryczne, syphilis. Przyjm. od g. 9—11 i 4—7.
 Panie 4—5. Św. Filipa 15 Łukiszki.
Do wynajęcia awa pokoje umeblowane z elektrycznością. Mała Pohulanka. Objazdowa № 4. 3841

Stroje i reperuje
 fortepiany. Obstalunki przyjmuje także pocatą. Ul. Wielka № 88. II piętro. Falde. 3837
Dr. E. Bierzowski
 b. specjalista przy Moskiewskiej miejskiej lekarskiej komisji.
choroby wewnętrzne, weneryczne i skórne.
 Przyjmuje od 10—1 i od 4—7.
 4027 Wileńska 27—2.

Niańka potrzebna, pożądana z Królestwa.
 Ofiarna 2, m. 14. Od 12—2.
 8840 E. Mieczkowska.
Mieszkania
 3, 2 i 1 pokój są zaraz do wynajęcia. Skopówka 5. 4032

Sprzedam krowę rasy holenderskiej—mającą się wkrótce ocieścić. Wileńska 28, mieszkania 2. 4033
Zbiorowe i pojedyncze lekcje obcych języków, francuskiego, angielskiego, niemieckiego i polskiego według łatwej i najnowszej metody nauce się w krótkim czasie zarówno w teorii, jak w praktyce. Zawalna 22—16 od 9—1. Grzędzewska. 4015

Tanio 4032
 okazjnie sprzedaje się **drzewo** suche opalowe. Zamówienia w księgarni p. Jankowskiej, ul. Wielka vis-à-vis 2 gimn. Polska spółka.
Do wynajęcia 1 lub 4 pokoje umebl. ze wszelkimi wygodami; wanna, fortepian, można z obiadaniami.
 Jagiellońska 3—2. 4029

Do sprzedania
 karakulowe palto, dywan, 24 arszyny holenderskiego płótna, baranica i futro niadzwiedzie.
 Oglądać można od g. 10—12 i 3—6.
 Kalwaryjska № 2, m. 10. 4018

Do wynajęcia dwa umeblowane pokoje z elektrycznością przy rodzinie. Dowiedzieć się: Słefańska 38—1. Łapiński. Od 2-ej do 4-tej. 4003

Pokoje umeblowane z elektrycznością do wynajęcia. Garncarska (dawnej Kazańska) d. № 1, mieszk. 3. 3834
 Na miejscu obiady domowe.

Okazyjnie
 B. TANIO! sprzedaje się ubranie męskie żakietowe średniej miary, prawie nowe u krawca Zaniewskiego, ul. Zamkowa 3. 3833

Spiritus
 do palenia i dla celów technicznych; farbka do bielizny Kranze, Esencja octowa i soki do włosów, rekomenduje magazyn apteczny J. Szambedała. W. Pohulanka 12, przeciwko teatru. 3835

Biuro stróżek przy kantorze «Sila», Zamkowa № 20 (Wielka) prosi wszystkich poszukujących pracę, jako też tych, którzy poszukują pracowników zwracać się do naszego biura. Polecamy kandydatów z wyższym fachowym wykształceniem, oraz służbę wszelką rzemieślników i robotników do pracy dziennej i akordowej. [4027

Do wynajęcia
 różne mieszkania 1, 4, 5, 6 pokoi. Sadowa 21—7. (naprz. dworca kol) 4013

Mieszkanie
 do wynajęcia: 5 pokoi ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami. Kasztanowa 3, wiadomość u stróża. 4020
Mężczyzna gr lat 50 poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, może być jako zarządcą w kooperatywie, w księgarni restauracji, lub w innych handlach. Dominikańska 15—30. Konopacki.

W centrum miasta do wynajęcia mieszkanie 6 pok., elektr., wygodny, ciepły.
 3793 Bonifraterska d. 2, m. 7.

BYŁA nauczycielka z Królestwa, mająca praktykę 3-ch letnią, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Może do dzieci, lub do handlu. Dominikańska № 15 m. 30. Konopacka. gr

Do wynajęcia zaraz 2 pokoje z elektrycznością i wszystkimi wygodami, a w chwili wyjazdu jeszcze 3 pokoje do odstąpienia, także i domowe obiady. Ostrobramska 20—6. 3798

Do sprzedania
 mleko higieniczne dla niemowląt i chorych, 2'łóżka żelazne, sieczkarnia zagraniczna różna razem maneżowa. Tamże do wynajęcia mieszkanie lub pokoje umeblowane, konie do wozenia ciężarów, dorożka i sanie parokonne duże i mniejsze na godziny i jednorazowo. Wiadomość: Ś-to Jerski pr. 22, m. 5. 4022 Czechowicz.

Pracownik handlowy, poszukuje jakiegos zajęcia, znajduje się w bardzo krytycznym położeniu, może przyjąć każdą pracę. Poważne rekomendacje, świadectwa. Łaskawe oferty p. T. «Dz. Wil.» 4024

Do sprzedania
 z powodu wyjazdu 2 triumo, każde inne, portjery, szafa bielizniarska, maszyna i wiele innych rzeczy.
 Tatarska 10—3. 4030

Do wynajęcia
 umeblowane 1 i 2 pokoje, można z kuchnią. Przyjmując na mieszkanie uczniów z pełnym utrzymaniem i opieką. Makowa № 10, blisko ul. Zawalnej i dworca kolejowego. 3836
10 pokoi (całe I-sze piętro)
 odpowiednie na biuro, kantor, bank, do wynajęcia zaraz w domu № 1 na rogu Placu Katedralnego i Ś-to Jerskiej. Tamże mieszkanie z 5 pokoi i kuchnią na II piętrze i 2 mieszkania z 4 pokojów i kuchni na salkach. Wskaże szałcar; warunki od 5—7 w m. № 11. 3838

Do wynajęcia 2—3 pokoje z elektr. z wszelkimi wygodami z własną kuchnią przy polsk. rodz. Garncarska 1—6, od 9—11 i od 2—5. 4031

Poszukuję posady apteczko-wej, znam doskonale wiejskie domowe gospodarstwo i kuchnie, mogę trochę szyć. Adres: Garbarska d. № 3, m. № 2. 3821 Sabina Kalinowska.

Do wynajęcia 3815
 i umeblowany pokój ze wszystkimi wygodami przy francuskiej rodzinie. II Junberska № 8—1. Dumas.
 Dnia 20 bm. w cukierni Hempla, Wileńska 16, trzech panów piłokawę i herbatę i pozostawili pieniądze, które też i z powrotem zabrali. Proszeni są o niezwłoczne zgłoszenie się. 3829

Do sprzedania
 korzystny interes. Szklanym spółnika do restauracji.
 Adres w Administ. «Dz. Wil.» 4017

Do wynajęcia mieszkania, stajnia i wozownia, Stefanowska przedmieście—Bratnia d. 11. Łokociewska. 4016

Króliki samki kotne i młode do sprzedania.
 Ul. Konarskiego 51, I. 4014

Pokój do wynajęcia z meblami, elektrycznością opalem i usługą. Nowogrodzka 16, mieszk. 3. 4018

Do sprzedania
 ręczna maszyna do szycia. Ś-to Jańska № 24 do stróża. 3832

Z powodu wyjazdu chcę sprzedać harmonję trzyrędną i gramofon z płytami bardzo tanio.
 Dowiedzieć się u stróża.
 Niemiecka 22. 3831

Sprzedają się
 rozmaite reszki na męskie i damskie kostjmy po cenach dostępnych. Wielka 50, m. 1, obok hotelu Niskowskiego. 3829

Do sprzedania
 całkowite urządzenie gabinetu i warsztatu lekarza dentysty.
 Wileńska ul. 36, m. 5. 3835

Poszukującym
 zarekwirowanych mebli proponuje się w ich interesie zebrać się w lokalu Kupieck. Klubu w poniedziałek, 30 grudnia o 12 g. dnia.
 Trocka 11. 3835

Do wynajęcia pokój z elektrycznym oświetleniem, opalem i usługą. Kalwaryjska № 2, m. 10. Oglądać można od godz. 3—6. 4019

Żydowskie
 Stowarzyszenie miast. Kroki (kr. Kiejdany) wyraża wdzięczność p.p. Adolfovi Strachmanowi i Montwidowi i Aleksandrowi Girsztotowi z Antyszowa za ich pomoc naszym biednym. 4021

DRUKARNIA
KS. A. RUTKOWSKIEGO
 Wilno, Królewska Nr. 7.
 przyjmuje wszelkie obstalunki w zakresie drukarstwa wchodzące.
WYKONANIE STARANNE
 „CRNY UMIARKOWANE”

Sprawy polskie.

Aresztowanie bolszewików w Warszawie.

W nocy z dnia 20 na 21 b. m. — jak donosi «Korespondencja Polonja» — aresztowano w Warszawie 23 bolszewików. Są to przeważnie Żydzi rosyjscy, Żydzi tutejsi oraz Niemcy. Między aresztowanymi znajduje się Żydówka, która mieszkała w hotelu «Polonja», zameldowawszy się tam jako «Masza Dąbrowska». Istotnie nazywa się ona podobno Bronsteinówna i ma być jakoby córką osławionego przywódcy bolszewików rosyjskich, Trockiego, którego prawdziwe nazwisko brzmi, jak wiadomo, Bronstein.

Również w hotelu «Polonja» aresztowano niejakiemu Georgju Lomowa, zameldowanego jako «Kamieński». Oprócz mieszkania w hotelu wymieszonym miał on w Warszawie jeszcze dwa eleganckie apartamenty. Stwierdzono, że rozporządzał on ogromnymi sumami pieniędzy. Jego dzienne rachunki w hotelu «Polonja» dochodziły często do wysokości kilku tysięcy marek.

Ogwiadamia, że Bronsteinówna i Lomowowi skonfiskowano około 5 milionów marek.

Para ta bolszewicka mieszkała w stolicy Polski od dwóch tygodni.

Aresztowano też siedmiu braci Ebschützów, Żydów. Dalej dwie siostry Füsselówny, Niemki, oraz Niemca Rollofa, pracownika środkowo europejskiego Towarzystwa wagonów sypialnych «Mitropa».

Wstępne śledztwo wykazało, że bolszewicy, mieszkający w Warszawie, utrzymywali żywe stosunki z byłym posłem niemieckim hr. Kesslerem. Podczas aresztowania doszło na ul. Nowogrodzkiej do strzelaniny.

Memoriał w sprawie wywłaszczenia.

Zapowiedziane w deklaracji p. Moraczewskiego rozstrzygnięcie sprawy agrarnej skłoniło związek dzierżawców rolnych z Zamojszczyzny do opracowania memoriału do Rady ministrów w sprawie rozdrabniania ziemi i wywłaszczenia. Memoriał ten, złożony przez delegatów związku dzierżawców zaznacza, że radykalne rozstrzygnięcie sprawy agrarnej na podstawie praw o wywłaszczeniu byłoby sbytecznym zamachem na prawo własności, ponieważ odbiłoby się ujemnie na produkcji rolnej kraju.

Cały aparat gospodarczy byłby zrzucony przez gwałtowne przejście od wielkiej do drobnej własności.

Nie wpałynęłyby to na poprawę bytu klasy pracującej, gdyż każda rodzina, pracująca obecnie na folwarku, to, co dotychczas otrzymuje, mogłaby otrzymać z własnego gospodarstwa dopiero wtedy, gdyby wielkość jego wynosiła przynajmniej 7 do 10 morgów.

W końcu memoriał zawiera zapytanie pod adresem rządu, czy zamierza liczyć się także z doбором inteligencji zawodowej wogóle, a warstwy dzierżawców rolnych w szczególności, oraz czy projektując radykalne przemiany form racjonalnej gospodarki rolnej, bierze pod uwagę dobro całego narodu i względy gospodarcze całego narodu.

Delegacje.

W skład delegacji, która z ramienia kom. Pilsudskiego wyjechała do Paryża i Londynu wchodzi: pp. Kazimierz Dłuski, prof. Sujkowski, Michał Sokolnicki i rotmistrz Winiawa-Długoszewski. Przed kilku dniami wyjechał już do Paryża dr. Habicki, który jako przedstawiciel P. O. W. wszedł w skład wydziału wojskowego polskiego komitetu narodowego.

Przyjazd delegacji angielskiej.

W najbliższych dniach przyjeżdża do Warszawy delegacja rządu angielskiego w osobach pułkownika Wade, attache wojskowego orzy poselstwie angielskim w Kopenhadze, konsula Klemensa oraz sir'a Kenney'a.

„Swobody“ socjalistyczne.

Urzędowy «Monitor Polski» ogłosił co następuje:
«W myśl rozporządzenia ministerjum spraw zagranicznych zarządzają

się, iż od 16 grudnia r. b. wszelkie korespondencje prywatne, nadawane w urzędach pocztowych w obrębie państwa polskiego, a przeznaczone do zagranicy, muszą być nadawane w stanie otwartym i zaopieczone w dokładny adres wysyłającego».

«A więc mamy — pisze «Kurjer Warszawski» — cenzurę listów prywatnych, wysyłanych za granicę. Przez zagranicę należy rozumieć państwa koalicyjne, gdyż korespondencja z Niemcami nie istnieje, a z byłym zaborcą pruskim została wypełniona uniemożliwiona. Czy rząd, mieniący się ludowym i demokratycznym, zdaje sobie sprawę z powyższych zarządzeń?»

Walka o Śląsk.

«Berl. Tag.» w korespondencji z Katowic z dnia 15 bm. tak przedstawia stosunki na Górnym Śląsku:

«Śląsk Górny też zagrożony! — Ruch wszechpolski jest w pełnym rozwoju i postępuje odczesaniem krokiem olbrzymim. Jest to fakt brutalny, którego zamilczeć nie wolno, ponieważ może być jeszcze tyle czasu, by grożące niebezpieczeństwo przez energiczną, świadomą celną i natychmiastową akcję przeciwną odwrócić, podczas gdy bezczynność i polityka strusia wydaty ten kraj, który prawdopodobnie w jeszcze wyższej mierze jak Poznańskie jest koniecznością życiową dla Niemiec — bez ratunku powstającemu państwu wszechpolskiemu».

«Również i na Górnym Śląsku polityka kresów wschodnich sama przygotowala grunt pod nowopowstałą irredentę».

«Kurjer Poranny» dodaje do tego następującą uwagę:

«Są to znamienne, nam dawno znane a dla Niemców spóźnione stwierdzenia. Ruch polski rośnie na Śląsku żywiłowo, to prawda oczywista, poznawana i stwierdzana wreszcie i przez naszych przeciwników. Rośnie ta siła nie powstrzymaną rozbudzonej świadomości szerokiej mas, które czują otwierając się ramiona z grobu powstającej Macierzy i instynktownie zdają sobie sprawę, że tam, na łonie tej matki prawej ich miejsce właściwe, serce gorące i opieka pewna. I oto na prastarej siemicy śląskiej biją coraz żywiej tętnice polskie, biorące soki krążące z jednego praźródła narodowej samowiedzy».

Na odbytem w Opolu zebraniu kierowników banków polskich na Śląsku rozpatrywano projekt przyłączenia znacznej części Śląska do Polski. Według mapy, ułożonej w tym celu, chodzi o przyłączenie do Polski całego Śląska Górnego na prawym brzegu Odry oraz części Śląska Środkowego aż do okolic Wrocławia.

W ten sposób Polska zyskałaby okręg górniczy górnośląski. Co się tyczy okręgu górniczego dolnośląskiego — to został on obiecany przez koalicję Czechom.

Czesi i Polacy.

Z Wiednia donoszą do «Nowej Reformy»:

Jż od dłuższego czasu zdradza prasa czeska widoczną niechęć ku Polakom. Najpoczytniejsze pisma czeskie przytaczają przy każdej nadarzającej się sposobności rozmaite okoliczności, najczęstiej zmyślone, mające wykazać, że Polska nie przychyliła się nigdy do zwycięstwa koalicji, że owszem znaczna część narodu polskiego stała po stronie państw centralnych. Na podstawie konkretnych danych stwierdzić też można, że działacze czescy uzyskali ostatnie sukcesy w Galicji zachodniej i we Lwowie na szkodę Polaków. Tę robotę ostatnią udaremniły im częściowo sukcesy przeciw Żydom w Czechach.

Powody, dla których politycy czescy zajęli obecnie front przeciw Polakom, są następujące: Sprawa Śląska Cieszyńskiego, rusofilstwo i dążność do zbliżenia się do rosyjskiej Ukrainy przez Węgry północne i w końcu — główny powód — obawa przed wpływami politycznymi zjednoczonego państwa polskiego w Europie.

Zauważając zapobiegliwość i temperament Czechów, nie powinniśmy bezwzględnie lekcewazyć stanowiska, jakie oni wobec nas obecnie zajmują, tembardziej, że zdarzenia dni ostatnich stwierdziły dowodnie, że Czesi zdołali zapewnić sobie poważne wpły-

wy w Paryżu i Londynie. Wystarczy wskazać na fakt, że zdołali nakłonić Francję do polecenia Węgrom bezwzględnie opróżnienia Wagier północnych.

Jeden z wybitnych dziennikarzy czeskich, utrzymujący bliskie stosunki z kierującymi politykami czeskimi w Pradze, oświadczył niedawno w gronie polityków niemieckich, że Czesi zdołali zapewnić sobie wpływ stanowczy na ostateczne uregulowanie granic nie tylko czesko-słowackiego państwa, lecz także innych państw słowiańskich w Europie.

Dziennik wiedeński «Der Abend» dowiadyuje się z wiarygodnego źródła czeskiego, że koalicja zamierza w najbliższym czasie, nie czekając na ostateczne wyniki konferencji pokojowej, ustalić granice państw nowopowstających. Kwestja nawiazania pewnych stosunków z Czechami, wdrożenia wymisny sdań w ważnych sprawach politycznych, staje się coraz bardziej aktualna, tembardziej, że Rusini sprawy nie zaspiałą i pozostają w ciągłej styczności z Pragą i przedstawicielom państwa czesko-słowackiego w Wiedniu.

Rząd warszawski wysłał do Pragi delegację, której zadaniem będzie osiągnięcie porozumienia w sprawie zatargu czesko-polskiego. Do delegacji wchodzi: p. Gutowski, b. dyplomata w służbie rosyjskiej, p. Damin-Wancyer, znawca stosunków czesko-polskich oraz prof. uniwersytetu Jagiellońskiego p. Jan Ptaszki.

Delegacja będzie konferowała z prof. Masarykiem.

Wiec kobiet w Warszawie.

Na wiec przybyły licznie ziemianki i włościanki. Przewodniczącą wybrała p. A. Gazybowska, sekretarkami p. Ziuziowa z Krakowa i p. Szumanowa z Torunia. Ks. prał. Godlewski mówił o potrzebie organizacji wszystkich sił kobiecych. Mówiono także o wyborach oraz zestawiono szereg rezolucji, domagających się rządu z przedstawicieli wszystkich danielic, wychowania katolickiego w szkole i wyrażenia sympatii koalicji i części dla Wielkopolski jako wzoru, ładu i porządku.

Wiec polek w Toruniu.

Wiec polek w Toruniu odbył się w ubiegły poniedziałek wobec półtora tysiąca uczestniczek. Wszystkie przemówienia dowodziły, że Rodzicki przejęte są ważnością chwili i rozumieją należycie, jak wielkie i ważne są zadania, jakie ma kobieta Polka w czasach obecnych, że też słowa ich gorące, owoce serdecznym umiłowaniem naszych ideałów narodowych i religijnych, płynęły z głębi serca i trafiły do serc tak nadszytaczaj licznie przybyłych wiecowniczek. Na zakończenie wieca zaśpiewano «Boże coś Polskę» i «Jeszcze Polska nie zginęła». Był to pierwszy wiec Polek toruńskich.

Wiec polski ludowy w Monachjum.

Z inicjatywy Tow. Studentów Polaków odbył się wiec polski w Monachjum. Na wiec zjechała wielka liczba polskich internowanych robotników również przybyła licznie polska kolonia monachijaska.

Wszyscy mówcy nawoływają do wspólnej pracy narodowej i do jedności. Wobec nowo budzącej się Polski zgasnąć muszą wszelkie spory partyjne i różnice stanowów, wszystkich nas jednoczy dzisiaj miłość ojczyzny.

Dla licznie przybyłych polskich robotników interaowanych, stęskaloonych za słowem ojczystym podczas 4 letn. przymusowego in'actwa na obczyźnie były patriotyczne przemówienia naprawdę uprawione, jako zapowiedź rychłego powrota w ojczyste strony. To też mim. stromychem ram wieca nastroj był podniosły i gorąco odczuty. Wiec zakończyła deklamacja i wspólny śpiew «Boże coś Polskę» i «Jeszcze Polska nie zginęła».

Głosy czytelników.

Na dobie.

W ostatnich czasach czy to na zebraniach, czy to na łamach prasy lub wiecach doko się mówi o widmie

bolszewizmu grożącego nam ze wschodu, o bolszewizmie wlskającym się ze wszystkich stron do tutejszego kraju i już nurtującym niższe klasy naszego społeczeństwa w mieście, a bezrolny lud na wsi. O tem że ideje bolszewickie rozszerzają się coraz bardziej i coraz więcej mają zwolenników pośród mątw naszego społeczeństwa, o tem dobrze wiemy, a również i o tem że się łożą niemałe środki, aby te ideje przyjęły szersze rozmiary, a my do robimy w tym kierunku?

Jedni uspokajają się, że u nas niema odpowiedniego gruntu dla idei bolszewickich, że choć u nas jest obecnie zamęt, aby się poddał na tę wędkę, że nasz ogół jest z natury spokojny ożywiają go inne tradycje i pociąg do kultury zachodniej; drudzy zaś mówią, że bolszewizm jest wytworem barbarzyńskiej Rosji, a jeszcze inni, że u nas jest świętem poczucie własności, a w końcu, że koalicja nie dopuści do ekscesów bolszewickich. Te i tym podobne poglądy uważam za niedocenianie chwili, lub zamknięcie oczu na niebezpieczeństwo, które nam zewsząd zagraża.

Wiemy dobrze z historii, że w czasie rewolucji w społeczeństwach wyżej stojących, niż my, przewroty odbywały się nie według pewnych formuł, lecz żywiłowo, że następowały po sobie z nadwyzczającą szybkością i że nigdy nie można było przewidzieć jaką przyjmą formę. I rewolucja rosyjska zaczęła się spokojnie. Nawet początkowo myślano, że się objąże bez większego rozlew krwi, tymczasem co czas pokazał? Gdyby społeczeństwo rosyjskie miało się na ostrożności i przedtem odpowiednio się przygotowało, to kto wie, czy doszło by do tych potwornych form, w które się później rozlała idea swobody. Żatem więc nauczeni przykładem nie powinniśmy zamykać oczu na wlskające się do nas widmo, śmiało mu spojrzeć w oczy i odpowiednio się przygotować na jego spotkanie, bo gdy przepuścimy odpowiednią chwilę, to będziemy stać bezradni wobec rozhukanego żywiołu.

Pierwszym i najważniejszym środkiem do zwalczania bolszewizmu jest zorganizowanie samoobrony, aby wszelkie zakusy tych panów spotkały się ze skutecznym odparciem, liczenie zaś na innych nie zawsze wychodzi na korzyść. Drugim, jeszcze ważniejszym środkiem jest daleko biedniejszej ludności sposobu wyżywienia się, bo nie powinniśmy zapominać że głód jest najgorszym doradcą i najodpowiedniejszym gruntem, na którym bujnie rozwijają się wszelkie wywrotowe ideje, a tem bardziej taka, która obiecuje o mało nie raj na ziemi wszystkim tym, co nie chcą pracować a tylko używać, grabić i mordować. Dlaczego na warunek wyżywienia chce położyć szczególniejszy nacisk, postaram się w krótkich słowach objaśnić. Już od pierwszych dni okupacji lud roboty znalazł się bez wyjścia, pozbawiony pracy i zarobków. W pierwszym roku był on jakkolwiek zaostrzonych zapasów, lecz na początku drugiego roku zaczęło się stopniowe wyczerpanie, którego byliśmy świadkami.

Lecz lud roboty, przyzwyczajony do pracy, długo bezradnym nie mógł pozostać. Cierpiał i szukał drogi wyjścia i wkrótce taką wynalazł bez potrzeby wskazówki. Oto rzucił się instynktownie na wieś i dopiero dzięki tej pleszej pielgrzymce z workiem na plecach, pomimo największych trudności i niedostatku — starał się ratować od formalnej śmierci głodowej. O tej chwili lud roboty stanął na pewnych podstawach i na tych do dziś dnia opierał główne swój byt, bo warunki pracy i zarobków nie wiele się zmieniły od chwili okupacji. Obecnie, z chwilą otwarcia drożni do miast, warunki się zmieniły a z nią wędrówka na wieś traci swoją podstawę i tysiące ludzi pozostałe znówu bez pracy i zarobku. Co dziś będą robić te rzesze ludu robotczego, które po dziś dzień gromadmi oblegaty wsi, dwory i miasteczka, tembardziej że nadchodzi zima, a z nią drugi zły doradca — chłód. O tej rzeszy bez jutra w czasie zimy trzeba głównie pomyśleć, aby jej dać odpowiednią pracę, a wtedy nie będzie mieć powodu do dawania posłuchu wywrotowym idejom.

W tym celu trzeba zorganizować: 1) sprężyste biuro pracy, 2) komisję,

której obowiązkiem prowadzić szczegółowy spis będących bez zajęcia, określać kwalifikacje każdego, do jakiej pracy jest zdolny i przesyłać do biura, które stosownie do otrzymanych kwalifikacji mogłoby takowych umieszczać na odpowiednich stanowiskach, 3) urządzić skład drzewa, w którym uboższa ludność mogłaby otrzymywać drzewo po cenach niższych niż jest w handlu obecnym, 4) urządzić składy produktów spożywczych które by mogły być otrzymywane bezpośrednio z pierwszych rąk, a przez to tańszych niż obecnie, 5) wydać snrowy zakaz wywozu produktów z tegoż kraju i urządzić w tym celu ścisły nadzór, 6) Wobec tego że tegoroczny niemiecki urodzaj nie będzie w stanie pokryć potrzeb miejscowych, tembardziej, że znacznie został uszczuplony przez rekwizycje, wydać drakońskie prawa i urządzić ścisły nadzór za pędzącymi wódkę ze zboża,

bo uważam że pędzenie wódki w chwili obecnej jest największym występkiem wobec społeczeństwa, 7) zrobić spis wszystkich zapasów produktów spożywczych i stosunkowo do otrzymanych danych zwrócić się do koalicji z prośbą o otrzymanie potrzebnej ilości takowych.

Trzecim środkiem przeciw propagandzie bolszewickiej uważam za konieczne zorganizowanie kontrapropagandy, której celem nawiądzania niższe sfery i bezrolne włościanstwo do jakich smutnych rezultatów doprowadził Rosję bolszewizm.

Propagandę trzeba prowadzić bardzo energicznie za pomocą wszystkich dostępnych sposobów.

Tylko tak przeprowadzana akcja prędko i energicznie może nas uchronić od niejednego niespodziewanego wypadku, których wielu z nas było świadkami a niejedną ofiarą.
Wilno, 21.XI.18. M. G.

(Przyp. Red. Artykuł powyższy zabroniony w swoim czasie przez cenzurę niemiecką, podajemy z opóźnieniem ze względu na to, że wiele zawartych w nim uwag nie straciło na aktualności).

O FIARY

ZŁOŻONE W ADMINISTRACJI „DZIEN. WIL.” zamiast powinszowań i wizerunków Noworocznych.

Na męskie T-wo Św. Wincentego.

Franciszek Tomaszewicz 2 m.

Na wpisy szkolne.

Janostwo Kalenkiewiczowie 10 m., Cecylja i Stanisław Dokalscy 5 m., Józefa Kupściówna z Warszawy 5 m. D-stwo Zawadzcy 6 m. D-r Michał Świada 5 m. Paweł Cypko 5 m.

Na głodne dzieci.

Otrzymane od dzieci na choinkę — Litka i Staś Malinowscy 10 m.

Na wpisy szkoły Stow. Nauz. i Wyobow. W. i K. Kołzanowie 4 m.

Na wojsko polskie.

Nagrodzki Zygmunt (młodszy) 6 m. J. Kuźmicka 5 m. Ks. Józef Kusta 50 m. Zamiast upominku gwiazdkowego Wiciowi Wodkowiecowi — matka chrestna 20 m.

Na samoobronę (do Komitetu Polskiego).

Jachimowicz Józef 5 m. Antonina i Adam Skarzyński 15 m. Ku uczczeniu dnia Imienia księdza proboszcza A. Kuleszo — M. P. 7 m.

Na głodnych.

Ku uczczeniu pierwszej bolesnej rocznicy śmierci najdroższego męża mego śp. Franciszka Augustowskiego — Julja Augustowska 100 m. Ku uczczeniu śp. Franciszka Augustowskiego, w rocznicę jego śmierci — personel apteki 40 m.

DOM KOMISOWY „POMOC”

Jagiellońska Nr. 1, róg Ś-to Jerskiej (dom hotelu St. Georges).

przyjmuje i ma do sprzedania ubrania, futra, bieliznę, wszelką gal nterję, zegary, wyroby złote i srebrne, antyki, dywany, lustra, instrumenty muzyczne, naczynia stołowe i kuchenne, oraz wszelkie inne przedmioty. Załatwia wszelkie zlecenia w zakres komisji wchodzące. Pośredniczy w wynajmie mieszkań i służby.

Aloizy Gnoiński i S-ka.

KINEMATOGRAF „MINIATURA”,
Ś-to Jerska 7.

Wspaniały program „**PODPALACZ**” wstrząsający dramat w 4 części. Nad program: **KABARET** z 7-min solowych numerów z nowym repertuarem z udziałem śpiewaka operowego Czuhajewa (męski sopran), tancerki bojarzki — p. Zakrzewska, tenor Lidin, ulubienica wileńskiej publiczności, kupieckiego polsko rosyjska p. Winter, cygańskie romanse — p. Rajewska i występ p. p. Denis, którzy pierwszy raz przetańczą taniec apaszów i Oj-ra.

KINEMATOGRAF „**R. Sztremer**”
WIELKA 74

Proszę zwrócić uwagę na nasz wspaniały program. W obrazie z udziałem słynnego tancerza Krasnowa i ulubienicy publiczności Brawina. Znakomita warszawska kupieckiego

Cienie występku,

dramacie w 5 cz. przyjmują udział pp. Kareli, Maksimow.

Nad program: **Kabaret** z 7-min solowych numerów z nowym repertuarem z udziałem śpiewaka operowego Czuhajewa (męski sopran), tancerki bojarzki — p. Zakrzewska, tenor Lidin, ulubienica wileńskiej publiczności, kupieckiego polsko rosyjska p. Winter, cygańskie romanse — p. Rajewska i występ p. p. Denis, którzy pierwszy raz przetańczą taniec apaszów i Oj-ra.

KINEMATOGRAF **LUX**
Ś-to Jerska II.
Właściciel J. Krubicz.

Od 25 grudnia będzie wystawiony wspaniały program.

Napisy po rosyjsku.

„WALKA W OBŁOKACH”
obraz w 7-min dużych częściach. Obraz przedstawia walkę w powietrzu dwóch olbrzymich latawców.

Kupuję i przyjmuję na sprzedaż komisową wszelkie rzeczy i artykuły żywnościowe i ma wyjątkowo tanio do sprzedania: zawodowy kinematograf, chomonta angielskie i rosyjskie z uprzężą, futra na lisach, dywany perskie i fabryczne, męskie i damskie ubrania, portjery, firanki, biżuterję, pianina, naczynia kuchenne itp.

Dom Komisowy, i Portowa 6-c.

Strzeży posady, mieszkania z wszelkimi wygodami. Pośredniczy w sprzedaży majątków i posiadłości miejskich. Codziennie od godz. 12—2 pp. zmienia pieniądze według kursu giełdowego.
St. Nowierski i E. Karkosiek.

3191

DOM KOMISOWY
K. ZUBOWICZ i S-KA,
Zamkowa 20, róg zauł. Ś-to Michalskiego,
sprzedaje
przed świętami i Nowym Rokiem
z rabatem:

futra, ubrania, bieliznę, dywany, obrazy, obuwie, biżuterję, brzozy, porcelanę, szkło, koronki, różną galanterję i inne rzeczy. 3557

KANTOR SIŁA
przewozowy „SIŁA”

Zamkowa, róg zauł. Ś-to Michalskiego, wejście z zanki, na piętrze, nad sklepem Januszewicza.
Wykonuje dostawy towarów, mebli, ekspedycje kolejowe itd.
Wynajmuje konie, powozy dla lekkiej jazdy na wieś i w mieście.

Tania wyprzedaż

żelaznych łóżek z siatkami, żelaznych piecyków, emaljowanych naczyń i rozmaitych rzeczy kuchennych. Zauł. Ś-to Michalski № 6, od g. 9—4.

ZASZCZYCIENIEM UZNANIEM JEGO ŚWIĄTOBLIWOSCI PAPIEŻA PIUSA X.
4 złote medale i inne nagrody. 2025

12 prawdziwych fotografii tylko za 1 r. 50 k.
i inne niższe ceny do 1 stycznia.
Nadwornik fotograf. paraf. Br. BUTKOWSCY, Wilno, Bazyljanska 5.
WIECZNE FOTOGRAFJE NA POMNIKI. WSZELKIE NOWOSCI.

Pierwszorządna
RESTAURACJA

w gmachu miejskim przy sali koncertowej, ul. Ostrobramska (Grand-Hotel). Najrozmaitsze potrawy i in. napoje. Codz. koncert od g. 1-4 pp i 7-12 w nocy.
Otwarta do godz. 12-iej w nocy. Z szacunkiem ŁOJKO.

Psychopatologiczny Instytut dla badania nierozwiniętych i niemoralnych dzieci. Pod przewodnictwem dr. med. i Filoz. J. Regon-
sburga — specjalność chorób nerwowych i umysłowych. 10—12 i 3—5. Nowa (ul. Podwalna) № 1. 3885

Do wynajęcia pokój umeblowany z elektr. i wygod. przy rodzinie. Tamże mieszkanie o 6 pokojach — vis-a-vis browaru Szopena, blis. o Św. Jerskiej, 2 Junkierska 31, m. 3. Steckiewiczowa. 3791

Doktór **B. HANUSOWICZ,**
CHOROBY 3181
skórne, weneryczne i moczopielowe. przyjmuje od g. 12—2 i 5—7 w. Zamkowa 7 m. I (daw. Wielka).

Magazyny i mieszkania
o 5, 6 i 7 pok. z central. ogrzewaniem i wygodami do wynajęcia. Ś-to Jerska 29 3770

Sanki
(całkowity zaprzag jednokonnym z turmanem) do wynajęcia na godziny lub dni. Portowa 6 b, m. 3. 3796 Bułhak.

Lecznica
doktorów
Bujalskiego, Kahna, Maczewskiego, Rymczy i Waszkiewicza

w Wilnie, Bogusławska (Czysta) 3. Przyjmuje położnice i cierpiące na choroby kobiece. 3274

Dr. K. Borzobohaty
POWROCIL
i wnowił przyjęcie chorych. 3117
Choroby wewnętrzne i dziecięce.
Kalwaryjska 4—1

Ponownie została otwarta
hygieniczna **JADŁODAJNIA**
wydaje obiady i kolacje tylko ze świeżych produktów. Ceny przystępne. Miesięcznym i tygodniowym ustępstwem. Woroniejczyk, Ludwiska 12 (d. Preobrażeńska). 3762

KUPUJĘ:
biżuterję, brylanty, perły, zegarki i kwity lombardowe.
Plac najwyższe ceny.
Jubler **GLEZER, Wielka 47.**

OGŁOSZENIA
DO POLSKICH,
LITEWSKICH,
ROSYJSKICH
I ŻYDOWSKICH
GAZET 3835
po cenach redakcyjnych przyjmuje biuro I. Karłina, Trocka 20.

Doktór **ALEX. LIBO**
choroby gardła, nosa i uszu.
od 11—2 i 5—7 w.
Zawalna 22/6. 3835

Drzewo niespławiane,
suche na opał po cenach umiarkowanych. Skład drzewa **L. Gelperin,** Aleksandrowski bulwar 12. Obstałunki wypełnia zaraz i akuratywnie. 3835

LEKARZ DENTYSTA 3702
JULIA BILIUNAS
powróciła i przyjmuje od g. 10—1 pp. i od 5—6 w.
JAGIELLOŃSKA № 9 m. 4. (daw. Żandarmski zauł.)

Potrzebuję kilka tysięcy na domy, a także mogę sprzedać mury domki z placem. Róg Mińskiej i Warszawskiej № 6/36. 3589 Słomski.

Do wynajęcia 3758
magazyn odpowiedni na cukiernię z oświetleniem elektrycznym, tamże mieszkanie. Kalwaryjska 8—4.

Poszukuję
na przechowanie mlecznych krów. Św. Filipak. 15—21, Szyryn. 3723

Doktór medycyny
B. SZYRWINDT
choroby skórne, weneryczne i syphilis (606—314).
Przyjmuje od g. 10—1 i od 4—7.
Wielka 39. 3450

Do wynajęcia
mieszkanie z 4—5 pokojów, ul. Św. Filipa (naprzeciw kościoła Św. Jakóba) № 17—4. Można oglądać od g. 2 i pół do 3 i pół. 3812

Dr. J. BURAK

Akuszeryja, kobiece i weneryczne choroby
powrócił 3835
Zawalna № 16 m. 9.
Przyjmuje od 10—1 i od 4—7.

Dr. S. Kaplan,
choroby weneryczne, skórne i moczopielowe, 606, 314.
Chorem nie przeszkadza zajęcie. Przyjęcia od g. 10—1 pp. i 4—7 w. Plwna 6—9 (dawniej Monastyraka).

Futro męskie z kołnierzem, mało używane, do sprzedania. Święta Janska 27, Komłowe Biuro Skindera. 3826

Mamka ze świeżym pokarmem poszukuje miejsca.
Zakretowa 5b, m. II. 3819

Do sprzedania
sklep z mieszkaniem i ze światłem.
Zawalna 22. 3817

1, 2 lub 3
bogato umeblowane pokoje z wanną, elektrycznością i wszelkimi wygodami, także ze stołowaniem do wynajęcia. Zakretowe № 5-a m. 15, Baruchson. rk

Okazyjnie
sprzedam niedrogo miękkie, salony garnitur, szafę, stół do jadalnego pokoju, stół do pisania, biurko, trumno i różne inne meble. Zakretowa 5-a m. 15, Baruchson. [rk

Różne lokale
po 5, 3 i 2 pokoje z elektrycznością i wannami do wynajęcia. Władomoc: Podgórska 5—5. 3784

Wyprzedaż
różn. mebli i naczyń kuchennych i t. d. 3769
Wielka 86, miesz. Tow. Asekuracyjnego (lokal dawniej rest. Narasiewiczza, od g. 9—12 pp. i 3—5 w.

Zgubiono
wieczorem 23 bm zegarek — bransoletkę, idąc Ś-to Jerską ul. między ul. Orzeszkowej a placem Katedr. Uczciwy znalazca zechce oddać za wynagrodzenie.
Zwierzyniec, Jasna 31. 4004

MIESZKANIE
do wynajęcia 5 pokojów (salki) z wygodami. Łukiszki, Mont. Kolonja, Pańska, d. Za-stawta. 3792

W początkach listopada
w drodze na wąskotorówce pomiędzy st. Lyntupy i Hoduciszki
ukradziono mi walizkę
na zamczku z nader ważnymi, tylko dla mnie osobistymi dokumentami. Upraszam za hojne wynagrodzenie, tego ktoby wiedział lub miał jakąś wiadomość wskazać kierunek i źródła do wyznaczenia straty. Oferty w administracji „Dz. Wileńskiego”, dla Henryka Bagieńskiego. 3756